



CZYTAJ W NUMERZE

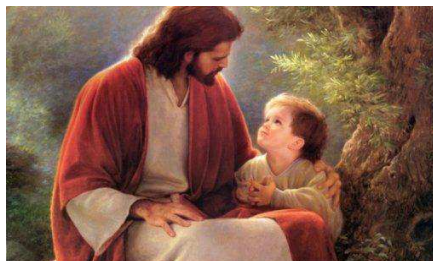
- > ŚRODKI POTRZEBNE DO WALKI Z SZATANEM
- > MOTYWACJA BOSKO



# epifania

TYGODNIK PARAFII  
pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 225 • Piąta Niedziela Zwykła • 5 lutego 2017 r.



## > SŁOWO TYGODNIA

Z EWANGELII według św. Mateusza (5, 13-16)

Wy jesteście solą dla ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi. Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapala się też światła i nie stawia pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciło wszystkim, którzy są w domu. Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwaliли Ojca waszego, który jest w niebie.



Ks. Marian Rowicki

*My chrześcijanie jesteśmy powołani, by być dla świata solą i światłem. Nie jesteśmy sami z siebie ani solą, ani światłem. To Duch Święty, którego posyła nam Pan, może poprzez nas solić i świecić. Jeśli tracimy Ducha, na nic nasze wysiłki. Trzeba nam wciąż mieć serce otwarte, pragnienie, by Duch Boży nas napełniał, by poprzez nas mógł działać, by wola Boża spełniała się w nas i poprzez nas.*

### CZYTANIA NIEDZIELNE:

Iz 58,7-10;

Ps 112,4-9;

1 KOR 2,1-5;

J 8,12B;

MT 5,13-16

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

## SÓL CZY INNE PRZYPRAWY

Dzisiejsza Ewangelia stawia pytanie o naszą wiarygodność jako chrześcijan. Jezus powiedział do uczniów, że są solą ziemi, czyli nadają jej smak. Nie chodziło mu o smak piachu, gliny czy kamieni, ale o smak życia. Co nadaje smak życiu w dzisiejszym świecie? Jeśli przyjmiemy, że sól stanowią chrześcijanie, to z pewnością dzisiejszy świat woli inne przyprawy. Spycha chrześcijaństwo na margines życia, promując postawy niezgodne z nauką Chrystusa. W dzisiejszym świecie szatan usiłuje przekonać wszystkich, że grzech to norma. Homoseksualiści żądają prawa do małżeństwa, adopcji dzieci, młodzi ludzie żyją w konkubinatach i nie chcą brać odpowiedzialności za rodzinę. Ci, którzy wstąpili w związki małżeńskie, często nie znajdują w sobie siły, by walczyć o ich trwałość. Gorzej, że czasem nawet nie próbują, bo świat przekonuje ich, że najważniejsze jest własne szczęście. A ich dzieci jakoś poradzą so-

bie z rozstaniem rodziców.

Chciałoby się powiedzieć: głupi ludzie, nie wiedzą, co jest ważne. Ale w kontekście dzisiejszej Ewangelii, to my chrześcijanie mamy w tej rzeczywistości swój udział. Bo wietrzemy, tracimy smak i nie umiemy, nie chcemy przekazać Jezusa światu. O Chrystusie można słyszeć, ale Go nigdy w życiu nie spotkać. Jeśli dzisiejszy chrześcijanin nie jest światłem dla świata i solą dla ziemi, to tylko dlatego, że przestał być uczniem albo dlatego, że nigdy uczniem nie był. Istnieje w naszym życiu jakaś przerażająca rozbieżność pomiędzy wyznawaną wiarą a stylem życia. Czasem można odnieść wrażenie, że wiara wielu kończy się po wyjściu z kościoła, po niedzielnej Mszy świętej. W zachowaniach ludzi, którzy mienia się chrześcijanami za często spotykamy zawiść, zazdrość, fałszywe oskarżenia i niechęć. Takie postawy ranią, a człowiek staje się dla człowieka nieprzyjacielem, kimś, komu nie można ufać. Czy o takich osobach można powiedzieć, że są solą dla ziemi i światłem dla świata? Czy o takich osobach można powiedzieć, że są uczniami?

Uczeń podejmuje decyzję, by słuchać mistrza, by Jemu zaufać. We wszystkich sytuacjach życiowych pyta „co by uczynił mój Pan” i słucha Ducha Świętego, podejmując decyzje.

Rozpoczyna dzień modlitwą, poznaje swojego Pana poprzez czytanie Słowa Bożego, dziękuje Bogu za każdy zastawiony stół, za możliwość uczestnictwa w sakramentach. Tę postawę przekazuje swoim dzieciom. Ilu z nas to czyni? Prawdziwi uczniowie Jezusa są solą ziemi. Jest ich mało, a jednak mają przeogromny wpływ na otoczenie. Jednak sól może utracić swój smak. Jeżeli uczniowie Jezusa stracą miłość do swojego Mistrza, jeżeli będą uczniami w rejestrze, a nie w sercu, to ich wpływ na świat będzie znikomy. Czy tak się teraz nie dzieje?

Jednym z grzechów współczesnych uczniów i uczennic Jezusa jest grzech spokojnego życia. Ulegamy wygodzie, kompromisom, fałszywemu zadowoleniu czy złudnemu spokojowi. Jest to życie chrześcijańskie bez soli, bez smaku. Niczego nie mówi. Nikomu nie przeszkadza. Jest bojaźliwe, raczej uspokajające niż prowokujące. Oparte na ludzkich kalkulacjach i układach. Tymczasem chrześcijanin nie może być „nieszkodliwy”. Wiara powinna być wirusem, który zaraża, a nie szczepionką, która uodparnia, zobojętnia.

Już czas, abyśmy mieli świadomość, że możemy mieć, poprzez Chrystusa, wpływ na życie innych ludzi. I że będziemy kiedyś rozliczeni z wykorzystania tej możliwości.

Grażyna Karwowska

## Z ŻYCIA KOŚCIOŁA I PARAFII

### Misje na Kubie

Kuba czeka na polskich misjonarzy. Kilku polskich kapłanów, którzy już tam pracują, doskonale odnalazło się w tamtejszej rzeczywistości. Szerzą m. in. kult Miłosierdzia Bożego, który dynamicznie się rozwija i trafia w serca mieszkańców wyspy. Po śmierci Fidela Castro na razie nie można liczyć na istotne zmiany, ale wśród Kubańczyków odczuwa się coraz większy głód wyższych wartości duchowych. Katolicyzm na Kubie przetrwał komunizm dzięki sanktuarium Matki Bożej Miłosierdzia w El Cobre.

### USA za życiem

W piątek 27 stycznia ulicami Waszyngtonu przeszedł kolejny krajowy Marsz dla życia. Hasłem pochodu były słowa „Potęga jednego” inspirowane słowami J.R.R. Tolkiena, który twierdził, że „nawet najmniejsza osoba może zmienić bieg historii”. Podobnie jak w latach ubiegłych, poprzedziła go Msza w bazylice Narodowego Sanktuarium Niepokalanego Poczęcia w Waszyngtonie. Wyjątkowa w tym roku była obecność podczas marszu wiceprezenta Stanów Zjednoczonych Mike'a Pence'a, który stwierdził w przemówieniu: „Społeczeństwo zostanie ocenione przez to, w jaki sposób będziemy troszczyć się o jego najsłabszych: osoby starsze, niedołączone, niepełnosprawne i nienarodzone”.

### Wdzięczność Caritas

Caritas archidiecezji warszawskiej dziękuje wszystkim osobom, które wspierają materialnie i duchowo jej prace. Oprócz instytucji centralnej w diecezji działa 115 Parafialnych Zespołów Caritas oraz 35 Szkolnych zrzeszając łącznie blisko 1500 wolontariuszy. Z pomocy w ubiegłym roku skorzystało ponad 1215 pacjentów ciężko i nieuleczalnie chorych, wiele rodzin, bezdomnych i emigrantów. Tylko w jednej jadłodajni przy ul. Żytniej 1A wydano w ciągu dwunastu miesięcy 100 tys. ciepłych posiłków dla osób z całego miasta.

### Reforma oświaty

W związku z reformą oświaty do końca marca br. samorząd musi ustalić zmiany w sieci szkół publicznych. Reforma obejmie również szkoły katolickie, które powoli przystosowują się do nowych wymagań. Większość szkół katolickich w Warszawie utrzyma nabór kolejnych roczników, niektóre natomiast przeżywają trudności lokalowe. Tym niemniej zapraszają dzieci i młodzież zainteresowane chrześcijańską ofertą edukacyjną.

### Dzień chorego

25. Światowy Dzień Chorego obchodzony będzie w Kościele pod hasłem „Zadziwienie tym, co czyni Bóg: Wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny...” (Łk 1, 49). Z tej okazji biskupi warszawscy będą sprawowali Eucharystię i odwiedzali osoby chore w różnych stołecznych szpitalach. Ksiądz kard. Kazimierz Nycz odprawi mszę dla chorych w sobotę w Centrum Onkologii na ul. Wawelskiej, bp Janocha na ul. Banacha, bp Jarecki z zakładu Caritas, bp Markowski w szpitalu ATTIS na Woli.

# MOTYWACJA BOSKO

Jan Bosko urodzony w chłopskiej rodzinie w 1815 roku, w 1934 uznany został za świętego przez papieża Piusa XI. W dzisiejszych czasach uważany jest za patrona młodzieży, ale nie jest jedynym uważanym za wychowawcę młodzieży.

Swoją ścieżkę do świętości rozpoczął od seminarium duchownego, do którego wstąpił mając 20 lat. Po 6 latach nauki otrzymał święcenia kapłańskie. Następnie kontynuował naukę przez kolejne 3 lata w Turynie.

Turyn stał się pierwszym miejscem, gdzie Jego przemyślenia skierowały się na sytuację młodzieży, która żyła w tamtych czasach, a które dziś znamy jako czasy rewolucji przemysłowej. Cecha charakterystyczna ówczesnych czasów, czyli silne nastawienie na maksymalizację produkcji i zysku miały swoje odzwierciedlenie nie tylko na życie dorosłych, ale i na dzieci, które w ówczesnej Europie były pracownikami, takimi samymi jak ich rodzice. Dopiero pierwsza połowa XIX wieku przyniosła Europie powszechne rozwiązania zakazujące dzieciom, młodzieży czy matkom w ciąży, ciężkiej pracy.

Zanim jednak doszło do zmian kulturowych zakazujących ciężkiej pracy dzieciom czy młodzieży, niektórzy dostrzegając te trudy życia, poruszeni sytuacją młodych ludzi, podejmowali różne działania. Jednym z takich działań było „założenie” przez Jana Bosko Oratorium. W zasadzie była to nauka pisania i czytania dla młodzieży pracującej, która niekoniecznie miała czas i pieniądze, aby się kształcić. Pewnie niektórym skojarzy się to z funkcjonującymi obecnie liceami dla doro-

ślących, gdzie można uczęszczać, jednocześnie pracując.

Pomysł nauki dla pracującej młodzieży rozwijał się, i po latach starań udało się Janowi Bosko zrealizować swoją wizję, w postaci stałej siedziby, w której można było zgromadzić chętnych do nauki chłopców. Rozwój doprowadził do otwarcia kolejnych oratoriów, które kształciły chłopców wieczorami po ich pracy lub w ich dni wolne od pracy.

Z tego krótkiego opisu życia Jana Bosko, wyłania się postać, która chciała rozpowszechniać umiejętność czytania i pisanie; kształtować i nauczać młodych ludzi. Obecnie wydaje się to rzeczą zwyczajną, skoro mamy obowiązek szkolny i nie tylko wobec chłopców. Wówczas były trudności w dostępie do edukacji, a takie działania, jak księdza Bosko, stały się preludium do obecnych czasów, gdzie umiejętność czytania i pisanie jest standardem.

Działalność Jana Bosko stała się początkiem Zgromadzenia Salezjańskiego. Gdy w 1888 roku przyszło Mu odejść do Boga, przekazał misję swoim następcom:

**„Waszej trosce polecam wszystkie dzieła, jakie Bóg zechciał mi powierzyć (...); jednakże w sposób szczególnie polecam wam troskę o młodzież biedną i opuszczoną, która zawsze stanowiła najdroższą część mego serca na ziemi (...)”**

Zastanawiające jest, czy obecnie też możemy mówić o podobnej potrzebie wsparcia młodzieży.

Grzegorz Otczyk

W ostatnią niedzielę dzieci bawiły się na balu karnawałowym. Zabawę poprzedził występ teatru „Bliżej Nieba”. Aktorzy tym razem w przedstawieniu pt.: „Wielki wyścig osiołka” zaprezentowali historię starego i słabego osiołka, który pragnąc pomóc Świętej Rodzinie, wystartował w wyścigu konkurując z silnym niedźwiadkiem, sprytnym lisem, szybkim psem i z innymi zwierzętami. Osiołkowi nie udało się wygrać przez swoją szybkość czy spryt, ale dzięki dobremu sercu zdobył największą nagrodę. Jak tego dokonał, można przekonać się ponownie już w tę niedzielę.

Podczas balu nie zabrakło tańców, muzyki i zabawy. Dzieci chętnie brały udział w zabawach, konkurencjach, w których zdobywały liczne nagrody. Można było także spróbować pysznych domowych smakołyków, ciast, babeczek, a także owoców.



# ŚRODKI POTRZEBNE DO WALKI Z SZATANEM PYCHĘ ZWALCZA SIĘ POKORĄ

**W**raz z pychą pojawiła się nieufność do słów Boga - jego rad i przykazań. Opis upadku Adama i Ewy pokazuje w sposób obrazowy to, co dzieje się we wnętrzu osoby, którą ogarnął grzech pychy. W człowieku pojawia się przekonanie o wyjątkowości oraz pewność, że wie wszystko najlepiej i nikt, nawet Bóg, nie ma mu nic do powiedzenia, do zaferowania. Człowiek, który jest pyszny, trwa w przekonaniu, że tylko on potrafi zaplanować swoją przyszłość tak, aby być kimś wielkim. Wraz z przeświadczeniem o bardzo dobrej ocenie moralnej tego, co należy czynić, a czego zaniechać, pojawia się niechęć do przykazań Bożych i kościelnych, do rad udzielanych przez innych itd. Taka osoba jest przeświadczona o tym, że tylko ona potrafi wybierać dla siebie normy postępowania wszystkie rady i nakazy pochodzące od innych, a nawet od Boga, nie są tak „życiowe” ani tak „praktyczne” i „pożyteczne”, jak te, które sama sobie ustaliła.

Kapłanowi też zagraża grzech główny, jakim jest pycha. Winien więc sobie przypominać nieustannie, że „jest zawsze człowiekiem, jego działanie jest skuteczne tylko na miarę, w jakiej jest pokornym i uległym narzędziem w rękach Boga”. Zły od razu zauważy, czy przebiter jest narzędziem czy tym, który myśli, że sam da sobie radę. Jeśli liczy na własne siły, szybko się zawiedzie, a jeśli powie: „to Ty Panie posługuj się mną”, może liczyć na zwycięstwo w tej nierównej walce. Opierając się

na Bogu, staje się człowiekiem, który dom swój buduje na skale, przyjdą trudy, niepowodzenia, a on nadal będzie trwał. Licząc na swoje możliwości i ufając tylko sobie, jest jak człowiek, który dom swój zbudował na piasku. Przyjdzie rozczarowanie, smutek lub potok łez i łatwo się załamie, ponieważ nie będzie miał oparcia ani w sobie, ani w Bogu.

Osoba ludzka, gdy ulega złym skłonnościom, jednocześnie osłabia w sobie miłość, która z biegiem czasu może całkowicie zanik-

**Diabeł, który jest  
zbuntowanym  
aniołem, chce zakłócić  
łącność człowieka  
z Bogiem i chce także, by  
jak najwięcej osób dzieliło  
jego los, czyli odłączenie  
od Boga na wieki.**

nać. Zanik miłości doprowadza w efekcie do zaburzenia relacji z Bogiem. Zaniedbuje modlitwy, przystępowanie do sakramentów. Nie czuje potrzeby rozważania Słowa Bożego, gdyż nie widzi sensu i nie ma chęci układania według niego swojego życia. Tam, gdzie powinna być miłość, pojawia się grzech. Nic więc dziwnego, że zaczyna odczuwać niewdzięcz-

ność, oziębłość, lenistwo duchowe, a nawet nienawiść do Boga. Zły duch, przez swoje działanie niszczy dzieło Boga. Stwórca nie chciał chorób, śmierci i bólu. Niektóre problemy, za które winą obarczamy czynniki fizyczne, hormonalne czy też psychiczne, jest w rzeczywistości powodowana wpływami złych duchów. Często bywa tak, że człowiek chodzi od lekarza do lekarza. Wyniki badań nie wskazują żadnych nieprawidłowości w stanie zdrowia, a leki nie pomagają w usunięciu dolegliwości. Zapominamy jednak, że należy zgłosić się do Boga, który ma moc odnowić w nas swój obraz. On jest lekarzem, który ma moc uzdrawiania.

Jak czytamy w Katechizmie Kościoła Katolickiego: „nienawiść do Boga rodzi się z pychy. Sprzeciwia się ona miłości Boga, zaprzecza jego dobroci i usiłuje Mu złorzeczyć jako Temu, który potępia grzech i wymierza kary”. Dlatego też, bez wątpienia głębia nienawiści objawia się w osobach potępionych. Diabeł, który jest zbuntowanym aniołem, chce zakłócić łączność człowieka z Bogiem i chce także, by jak najwięcej osób dzieliło jego los, czyli odłączenie od Boga na wieki. Dlatego szatan stosuje różnego rodzaju podszepty, by taka osoba przez grzech oddaliła się od Stwórcy, a przybliżyła się do upadłych aniołów, dlatego „należy podejmować wytrwałą walkę z pokusami, uciekać się o pomoc do Boga”.

Ks. Paweł Paliga

**Bardzo dziękujemy wszystkim, którzy pomogli w organizacji balu, ufundowali nagrody, a także upiekli pyszne słodkości. Dziękujemy także aktorom teatru „Bliżej Nieba”.**



**Teatr zaprezentuje ponownie swoje przedstawienie  
w tę niedzielę (5 lutego) w Izabelińskim Centrum Kultury,  
ul. Matejki 21, Izabelin o godz. 18:00 - wstęp wolny  
Zapraszamy.**

**Ojciec Święty  
FRANCISZEK**

**Jutro w święto Ofiarowania  
Pańskiego będziemy obchodzili  
Światowy Dzień Życia  
Konsekrowanego.  
Waszej modlitwie polecam  
kapłanów, siostry i braci  
ze zgromadzeń zakonnych  
czynnych i kontemplacyjnych.  
Niech ich życie poświęcone Bogu  
i charyzmatyczna posługa przynoszą  
obity owoc dla dobra wiernych  
i ewangelizacyjnej misji Kościoła.  
Wam tu obecnym i waszym bliskim  
z serca błogosławię.**

AUDIENCJA GENERALNA, 1 lutego 2017 r.

# > Ogłoszenia Duszpasterskie

- 05.02 – pierwsza niedziela miesiąca, po sumie adoracja Najświętszego Sakramentu.
- 06.02 – poniedziałek, wspomnienie św. Pawła Miki i towarzyszy.
- 10.02 – piątek, wspomnienie św. Scholastyki.
- 11.02 – sobota, wspomnienie NMP z Lourdes, XXV Światowy Dzień Chorych, pod hasłem „Zadziwienie tym, co czyni Bóg: „Wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmogący...” (Łk 1, 49); zapraszamy seniorów i chorych na Mszę św. o godz. 18.00.
- Serdecznie Bóg zapłać za przyjęcie kołedy w minionym tygodniu, ofiary składane przy tej okazji są przeznaczone na dalsze prace przy naszej świątyni.
- Wizyta Duszpasterska  
**poniedziałek, 06.02**  
– Batalionów Chłopskich 87A  
**wtorek, 07.02**  
– Batalionów Chłopskich 87B  
**środa, 08.02**  
– Batalionów Chłopskich 87C  
**czwartek, 09.02**  
– Rayskiego 3 kl. A, B, C  
**piątek, 10.02**  
– Rayskiego 3, kl. D, E, Rayskiego 5

## Chrześcijańskie

## mp3

WYBIERZ ZESPÓŁ, KTÓRY ZAGRA W KONCERCIE DEBIUTU 2017

# GŁOSOWANIE

WYŚLIJ SMS NA NUMER 71051 (1,23zł z vat)

DEBIUT 2017

GŁOSOWANIE DO 6 LUTEGO 2017

|               |                 |
|---------------|-----------------|
| RON.DEBIUTY.9 | TOMASZ JASIŃSKI |
| RON.DEBIUTY.8 | SOM GORSI       |
| RON.DEBIUTY.7 | PROJEKT 888     |
| RON.DEBIUTY.6 | PAX             |
| RON.DEBIUTY.5 | NAZARET         |
| RON.DEBIUTY.4 | MILENA KARSKA   |
| RON.DEBIUTY.3 | KASIA KIKLEWICZ |
| RON.DEBIUTY.2 | HILARY MAŁA     |
| RON.DEBIUTY.1 | AETERNUM        |

ORGANIZATORZY:   

Wybierz zespół, który zagra podczas Koncertu Debiutu 2017! Głosuj na drugi zespół, który pojawi się 23 kwietnia w Warszawie. Wśród zgłoszonych znajdziesz takich wykonawców jak: TOMASZ JASIŃSKI, SOM GORSI, PROJEKT 888, PAX, NAZARET, MILENA KARSKA, KATARZYNA KIKLEWICZ, HILARY MAŁA, AETERNUM. Głosowanie kończy się 6 lutego!

W grudniu poznaliśmy pierwszy zespół Rock and Fire, a już 6 lutego poznamy drugi zespół, który zostanie wybrany przez fanów drogą SMS-ową. Debiuty odbędą się 23 kwietnia 2017 roku w Katolickim Centrum Kultury Dobre Miejsce na warszawskich Bielanych.

Materiały zaczerpnięte ze strony [www.chrześcijańskiegranie.pl](http://www.chrześcijańskiegranie.pl), opracowanie: Agnieszka Idźkowska

# HUMOR

Przychodzi rabin do księdza i mówi:

- Słuchaj mam świetny pomysł, jak się najęść za darmo w dobrej restauracji.
- No mów szybko, co trzeba zrobić - odpowiada ksiądz.
- Zamawiasz co chcesz, a potem czekasz, aż zaczną zamykać restaurację i kiedy podchodzi kelner, to mówisz, że płaciłeś jego koledze, który już wyszedł.
- Następnego dnia poszli do restauracji. Zamówili wszystkie najwykwintniejsze dania i czekają, aż zaczną zamykać lokal. W końcu zbliża się godzina zamknięcia. Podchodzi kelner i przynosi rachunek.
- Ale my już zapłaciliśmy pana koledze - mówi rabin.
- I do tej pory czekamy na resztę - dodaje ksiądz.

# Przeczytaj

> Adam Szustak OP, Serce w serce. Komentarz do Księgi Rut

Są historie tak niezwykle, że choć trudno w nie uwierzyć, mają moc, by zmienić świat. Historie, o których marzymy, pragnąc wziąć w nich udział, pomimo, że wszystko mówi nam, że to niemożliwe. Właśnie taka jest historia Rut. Jestem przekonany, że to także opowieść o spotkaniu Twojej duszy z Bogiem, spotkaniu niesłyszanie przez Niego wyeksponowanym. Jestem przekonany, że w trakcie czytania Bóg będzie schodził po niebiańskiej drabinie, żeby spotkać się z Tobą tak, jak jeszcze nikt nigdy się z Tobą nie spotkał. Usiądź więc wygodnie i zanurz się w tej najbardziej niezwyklej historii, która wydarzyła się przed wiekami, gdy Bóg zawędrował do Moabu, czyli na sam koniec świata. Zawędrował tam, żeby znaleźć Ciebie.

Adam Szustak OP

## MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

### Niedziele i święta

9.00

10.30 - Msza święta dla dzieci,  
(wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

### Dni powszednie

8.00, 18.00

### Spowiedź

Spowiedź odbywa się  
przed każdą Mszą św.

### Nabożeństwa:

majowe, czerwcowe,  
październikowe  
po Mszy św. o godzinie 18.00  
a w niedziele o godzinie 17.30

### Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godziny 17.15

## KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek  
w godzinach 17.00 - 17.45

### Parafia Rzymskokatolicka

### Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1  
05-082 Blizne  
tel./fax (022) 7220250

### Konto parafii

Bank BPH SA Warszawa  
74 1060 0076 0000 4042 8018 7516

## Redakcja

[redakcja.objawieniepanskie@gmail.com](mailto:redakcja.objawieniepanskie@gmail.com)

[www.objawieniepanskie.waw.pl](http://www.objawieniepanskie.waw.pl)

(do ściągnięcia wszystkie poprzednie  
numery EPIFANII razem z epifankiem)

**KOSZT WYDANIA: 50 GR**

**CENA: dobrowolne ofiary  
złożone do koszyka**

